

15 grudnia 1948 r. na Kongresie Zjednoczeniowym Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej powołana została do życia Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. W ten sposób dokonał się historyczny fakt połączenia w trwałą jedność podzielonych przez ponad pół wieku rewolucyjnych nurtów polskiego ruchu robotniczego. Kongres Zjednoczeniowy przetransformował się w I Zjazd PZPR, który uchwalił Deklarację Ideową i Statut Partii oraz uchwalił wytyczne planu 6-letniego. Na zdjęciu: na zakończenie Kongresu odbył się przed gmachem Politechniki Warszawskiej wielki wiec, w którym wzięło udział 100.000 ludzi. CAF — Dąbrowski

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

Kraków
15 grudnia 1966 r.
Nr 297 (5854)

C Z W A R T E K

Rok XVIII
Cena 50 gr
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z pobytu towarzyszy ukraińskich

Przyjacielskie spotkania

Kijowska delegacja Komunistycznej Partii Ukrainy zwiedziła wczoraj w towarzystwie sekretarza KW PZPR Jerzego Pękali kombinat im. Lenina. Fot. Otto Link

Wczoraj członkowie delegacji Kijowskiego Komitetu Obwodowego KPU, z tow. J. F. Harczukiem na czele — spotkali się z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego w Krakowie. I sekretarz KW tow. Cz. Domagała przedstawił gościom zwięzłą charakterystykę ekonomiki naszego regionu na tle gospodarki ogólnokrajowej.

Członkowie delegacji, którym towarzyszy dyrektor Kijowskiego Obwodowego Radiodiokomitetu, A. W. Petruszenko, interesowali się szczególnie nowymi metodami planowania i zarządzania oraz zagadnieniami organizacyjnymi, wynikającymi z uchwali VII Plenum KC Prosimii o wyjaśnienia dotyczące metod pracy zakładowych komisji powołanych dla porządkowania organizacji pracy.

Towarzysze ukraińscy mieli możliwość zapoznać się szczegółowo jak wyglądają te sprawy w naszym największym zakładzie — kombinacie im. Lenina, ponieważ w godzinach południowych fabryczna organizacja partyjna HIL podejmowała gości z Kijowa i sekretarza KW tow. J. Pękala u siebie. O sprawach organizacji pracy mówił na spotkaniu z aktywnym partyjnym i kierowniczym Huty dyrektor ekonomiczny mgr inż. S. Suchoński.

Podczas zwiedzania kombinatu goście interesowali się szczególnie nową stalownią konwertorową. Na terenie kombinatu „honory domu” pełnił I sekretarz KF tow. T. Wachowski. Po południu delegacja zwiedziła Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach. Dzisiaj — wyjazd do Chelmska i Oświęcimia. (am)

Jutro

Plenum KW PZPR

Jutro, tj. w piątek, dnia 16 grudnia o godz. 10 rano odbędzie się w sali konferencyjnej KW przy ul. Solskiego 43 posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie.

Obrazy poświęcone będą ocenie wykonania zadań inwestycyjnych i budownictwa w regionie krakowskim w latach 1961—1965 oraz zadaniami inwestycyjnym w latach 1966—1970, wynikającym z uchwały VI Plenum KC PZPR.

Podjęto już zadania 1967 r.

Dnia 10 grudnia br. wykonano został w całości plan elektryfikacji rolnictwa w województwie krakowskim, a także — w województwach: katowickim, opolskim, kiełczyńskim i łódzkim — ustalony dla Krakowskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa na rok 1966.

W roku bieżącym zelektryfikowano na terenie województwa krakowskiego 41 wsi (w tym ponad 15 ponad plan), 4500 domów (w tym 1150 ponad plan). Rozpoczęto — na początek 1967 roku — elektryfikację dalszych 9 wsi na terenie naszego województwa.

W czasie pobytu w Hucie im. Lenina przewodniczący kijowskiej delegacji, J. F. Harczuk, sekretarz ekonomiczny Komitetu Obwodowego KPU, w imieniu zarządu Fabryki Obrabiarek i Automatów im. M. Gorkiego w Kijowie wreczyli propozycję Brygady Pracy Socjalistycznej, bractwa Kowalika, pracującej na VIII pięcu martenowskim. Fot. Otto Link

Wśród ofiar tragicznego wypadku — aktorzy Teatru „Rozmaitości”

Zderzenie dwóch autobusów w Lubniu

(Inf. wł.) Wczoraj o godz. 9.30 wydarzył się na szosie zakopiańskiej w Lubniu (pow. Myślenice) tragiczny wypadek drogowy. Autobus Teatru „Rozmaitości”, wiozący aktorów z Krakowa, wyprzedził samochód ciężarowy, należący do tegoż teatru. W tym momencie z przeciwnej strony nadjechał autobus, odwołujący dzieci z sanatorium do Katowic. Nastąpiło tragiczne w skutkach zderzenie dwóch autobusów.

Kierowcy autobusów Marian Ostasz i Mieczysław Topa, aktorzy: Danuta Lipińska, Józef Barański, Adam Fiut, Jan Zieliński oraz pracownik Teatru Marian Bryks — ponieśli śmierć.

Natychmiast zorganizowano akcję ratunkową. 24 osoby przewieziono do szpitala w Myślenicach (w tym 10 dzieci); kilkanaście, z lekkimi obrażeniami, do szpitala w Rabce.

Rannym zapewniono troskliwą opiekę. Personel szpitala wraz z całą służbą zdrowia w Myślenicach z pełnym oddaniem wykonuje swą obowiązki.

Na miejsce wypadku i do szpitala udały się władze powiatowe wraz z I sekretarzem KP PZPR w Myślenicach Józefem Nowakiem. Przez szereg godzin trwał usuwanie rozbitych autobusów — blokujących zakopiańską szosę.

Parokrotnie rozmawialiśmy wczoraj telefonicznie z Myślenicami. Jak nas poinformował dyrektor szpitala, stan zdrowia kilku osób jest poważny.

Ośma ofiara wypadku — aktorka Kazimiera Lutówna zmarła w godzinach popołudniowych.

Kraksa samochodowa w rejonie Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (PAP)

W środę rano na trasie Bydgoszcz—Koronowo w miejscowości Stopka zderzyło się 6 pojazdów — trzy autobusy, 2 samochody ciężarowe marki „Star-25” i 1 samochód marki „Warszawa” — sanitarka Pogotowia Ratunkowego z Koronowa. W wyniku masowego zderzenia ok. 60 osób zostało rannych, w tym 1 osoba ciężko, 39 osób doznało lżejszych obrażeń.

15 karetka pogotowia ratunkowego przewiozła do bydgoskich szpitali 40 rannych. Większość z nich — po udzialej pierwszej pomocy udala się do domu.

Przyczyną wypadku była niespotykana od lat mgła, która bardzo ograniczała widoczność oraz gołobież.

Tego dnia zanotowano w woj. bydgoskim kilkanaście wypadków drogowych spowodowanych gołobieżą.

Nowe zasady podziału nadwyżek w Kółkach Rolniczych

Fundusz Pomocy Gospodarczej • Więcej usług dla rolników

WARSZAWA (PAP) Centralny Związek Kółek Rolniczych powołał ostatnio uchwałę w sprawie podziału nadwyżek i pokrywania strat w jednostkach zrzeszonych w Związku. W uchwale stwierdzono, że działalność kółek, międzykółkowych baz maszynowych, spółdzielczych ośrodków rolnych i spółdzielni usługowo-wytwórczych — powinna w pierwszym rzędzie służyć potrzebom produkcji rolnej, a osiągnięte nadwyżki winny się zwrócić rolnikom przez usprawnienie i poszerzenie usług.

Nowe zasady podziału nadwyżek uwzględniają zmiany jakie zaszły w związku z organizowaniem baz maszynowych oraz wprowadzają fundusz pomocy gospodarczej.

Zgodnie z uchwałą — nadwyżki wykazane w rocznym bilansie walne zebrania członków kółek mogą przeznaczyć na nagrody (do 20 proc.) na fundusz niepodzielny (co najmniej 40 proc.), na fundusz społeczny (do 30 proc.), oraz na fundusz pomocy gospodarczej (10 proc.).

Z funduszu nagród mogą być przyznawane roczne nagrody dla najlepiej pracujących członków kółek rolniczych i ich zarządów oraz GKW, którzy na załatwienie spraw swojej organizacji poświęcili najwięcej czasu. Ponadto nagrody takie można przyznawać osobom zatrudnionym przez Kółka, MBM, SOR i SUW.

Srodki z funduszu społecznego można — według założeń uchwały wydatkować po połowie: na cele kulturalno-oświatowe oraz finansowanie postępu rolniczego. W pierwszym przypadku kółka i KGW mogą dokonywać wydatków na urządzenia świetlic, bibliotek, czytelnik, klubów, urządzać place gier i zabaw oraz dziecięce; organizować odczyty, pogadanki, imprezy kulturalno-oświatowe, prowadzić szkolenie, prenumerować prasę. Z tych środków można też finansować ulepszenia produkcyjne wprowadzające postęp w gospodarstwach oraz zakupywać nowoczesne środki produkcji w celu ich rozpowszechniania. Można też finansować inicjatywy w zakresie postępu technicznego i gospodarczego potrzebne dla dalszego rozwoju rolnictwa.

Uchwałę podkreśla się, że fundusz pomocy gospodarczej tworzy się przy WZKR-ach z nadwyżek wpłacanych przez kółka MBM, SOR i SUW. Na fundusz będzie się również przekazywać nieprawidłowo osiągnięte nadwyżki, tzn. z działalności nierolniczej.

Kółka, które zorganizowały bazy maszynowe ustalają, niezależnie od samodzielnie prowadzonej działalności gospodarczej, wyniki

Z okazji 50-lecia urodzin

Zyczenia dla tow. W. Adamuska

Towarzysz WITOLD ADAMUSZK I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Nowym Sączu DROGI TOWARZYSZU!

Z okazji 50-lecia Waszych urodzin przekazujemy Wam — w imieniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie i swoim własnym — gorące pozdrowienia i najserdeczniejsze życzenia.

Znane są i cenione Wasze zasługi w działalności Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Od wielu już lat piastujecie — z pożytkiem dla ziemi nowosądeckiej — godność posła na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, sprawując zarazem odpowiedzialną funkcję politycznego kierownika jednego z największych powiatów województwa krakowskiego. Przez całe swoje życie nie żałowaliście trudu i ofiarnej pracy dla budowy i umacniania ludowej władzy, dla rozwoju i rozkwitu ziemi nowosądeckiej oraz całej ziemi krakowskiej.

Z całego serca życzymy Wam — z okazji 50-lecia urodzin, licznych, jeszcze większych sukcesów w budownictwie socjalistycznym w naszym kraju i wielę szczęścia w życiu osobistym.

I sekretarz KW PZPR w Krakowie CZESŁAW DOMAGAŁA

Ogólnopolskie sympozjum na AGH

Nauka — socjalizm — patriotyzm

(Inf. wł.) Pod takim hasłem rozpoczęło się wczoraj na AGH ogólnopolskie sympozjum, zorganizowane z inicjatywą ZG i ZU ZMS AGH. Temat: „Rola studiów wojskowych i organizacja młodzieży w umacnianiu ludowej obronności i kształtowaniu patriotycznych postaw w środowisku akademickim”. Sympozjum zgromadziło kierowników studiów wojskowych, pracowników studiów nauk politycznych, przewodniczących zarządów uczelnianych ZMS, przedstawicieli uczelnianych instancji ZMW i ZSP oraz aktyw ZMS z uczelni krakowskich.

Na obrady, które zainaugurowało przemówienie rektora AGH Kiejstusa Zemałisa przybył I sekretarz KW PZPR A. Kozanecki, szef Inspektoratu Szkolenia MON gen. dyw. T. Tużewski, z-ca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP, przewodniczący Rady Młodzieżowej WP gen. bryg. Z. Szydłowski, przedstawiciel szefa Sztabu Generalnego gen. bryg. M. Bielecki, przedstawiciel Wyzd. Organizacyjnego KC PZPR Z. Jundziłł, wiceprzewodniczący ZG ZMS Z. Najdowski, sekretarz

trud Ludowego, nagradzali oklaskami ambitny program większości zespołów. (wb)

Oświetlenie i trzeźwość

Ostatnio krakowska milicja przeprowadza na terenie całego województwa energiczną akcję, mającą na celu ukroczenie wybrzydzonej drogowości.

W czasie tylko jednego wieczoru akcji prowadzonej pod nazwą „oświetlenie i trzeźwość” stwierdzono 108 wypadków nieprawidłowego oświetlenia pojazdu, w tym 21 przypadków oślepienia reflektorami. Zatrzymano też kilku kierowców, którzy w stanie nietrzeźwym prowadzili pojazdy.

Alle by akcja mogła przynieść porządane rezultaty, konieczne jest, by — zwłaszcza kierowcy baz transportowych przed wypuszczeniem pojazdów w teren, przeprowadzili ich wnikliwą kontrolę, by sami kierowcy w trasie o bezpieczeństwo własne i innych bezwzględnie przestrzegali przepisów drogowych, zwracali szczególną uwagę na sprawność pojazdów. (z)

(k) 14 bm. Polskie Linie Oceaniczne otrzymały dwa nowe statki. Stocznicy szwedzkiej przekazał motorowiec o nośności 8.600 ton — „Henryk Jendza”.

W Dniu w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, rozpoczęła się 2-dniowa konferencja naukowo-techniczna zorganizowana z okazji 15-lecia tej uczelni.

W Domu Dziennikarza wczoraj w środę nagrody publicystyczne Klubu Krytyki Teatralnej SDP za rok 1965.

W dniu 14 grudnia odbyło się posiedzenie Klubu polskiego Stronnictwa Demokratycznego pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Jana Karola Wandego.

W Warszawie rozpoczął w środę obrady krajowy zjazd delegatów Zw. Zaw. Transportowców i Drogowców.

W środę 14 grudnia zwróciła się w naszym kraju liczba ludności miejskiej i wiejskiej. Tak podaje, na podstawie szacunków, Główny Urząd Statystyczny.

15 bm. na ekranie kina „Aktualności” w Warszawie wchodzi polski film. Repertaż o walce narodu wietnamskiego z lotniczą potęgą USA.

Hała montażowe wrocławskiego PAFAWAG opuściła trzecia i ostatnia z serii próbnej nowa lokomotywa elektryczna, zbudowana wg licencji angielskiej.

95 rocznicę urodzin Andrzeja Struga (Gatęckiego) 14 bm., na przedmieściu Lublina — Konstancjówka, w miejscu urodzenia pisarza odsłonięto pomnik dla upamiętnienia jego pamięci.

Do Moskwy wyjechał dwaj polscy poeci — Leon Pasternak i Bogdan Ostrowski. Będą oni uczestniczyć w odbywających się tam od 13 do 15 bm. „Dniach poezji”.

W wtorok 13 grudnia zmarł w Waszyngtonie w wieku 65 lat Stanisław Mikolajczyk, były prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego.

W środę rano dotychczasowy wiceprezydent i szef departamentu finansów, Roger Bonvin, został wybrany prezydentem Szwajcarii na rok 1967.

Największy w świecie tankowiec „Idamitsu-Maru”, o wyporności 210 ton, wyruszył w pierwszy rejs. W Kijowie — dokąd zawiąże będzie regularnie, tankowiec zabierze 245 mln litrów ropy naftowej.

W piątek tj. 15 bm. na Kremlu w Moskwie rozpoczęła obrady II sesja Rady Najwyższej ZSRR siódmej kadencji.

Jak podała dziś rano agencja TASS, Związek Radziecki pomyślnie zakończył doświadczenia z rakietami nośnymi, wystartowanymi w kierunku Oceanu Spokojnego.

Księżka Williama Manchestera „Śmierć prezydenta” jeszcze przed ukazaniem się na półkach księgarskich wzbudza coraz większą sensację w Stanach Zjednoczonych. Jak już informowaliśmy, księżka ta poświęcona jest zabójstwu Johna Kennedy’ego w Dallas.

Manchester napisał ją na prośbę rodziny Kennedy, która zwróciła się do niego, aby przedstawił autorytatywną wersję wydarzeń, związanych z zabójstwem prezydenta Kennedy’ego w Dallas w 1963 r.

Dwie jednostki lotnictwa wojskowego Kanady, stacjonujące obecnie we Francji, zostaną w 1967 r. przeniesione na terytorium NRF.

Z obrad Egzekutywy KW PZPR

Wychowanie przez pracę

Jednym z punktów porządku dziennego wczorajszych obrad Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego była działalność Ochotniczych Hufców Pracy w Krakowie i województwie.

Od roku 1958, kiedy to powołane zostały do życia, OHP realizując w praktyce ważny postulat socjalistycznego wychowania młodzieży — wychowanie przez pracę, uczestnicząc w wykonywaniu ważnych zadań gospodarczych — rozwinęły się bardzo poważnie. Od 48 hufców skupiających 2057 osób w 1960 r. — do 1783 hufców i 46.770 młodzieży w roku 1965. Od 672 tys. — do 16.450 tys. zł wartości wykonanej przez OHP pracy. Można więc powiedzieć, że osiągnięto w rozwoju OHP znaczne rezultaty — są one jednak niewspółmierne do stojących przed nimi możliwości i zadań wychowawczych, społecznych i gospodarczych — stwierdzono w dyskusji. Ważnym problemem jest np. sprawa aktywizacji przez OHP młodzieży, która

Kryptonim „Sygnał”

Naśladownictwo wskazane

(Inf. wł.) W ponad 170 szkolnych organizacjach ZMS istnieją kółka samopomocy uczniowskiej. Pod kryptonimem „Sygnał” kryje się ciekawa akcja, oznaczająca natychmiastową interwencję i pomoc uczniom lepszych w wypadku, gdy któryś z uczniów otrzymałby stopień niedostateczny (na podobnych zasadach pracują „naukowe pogotowie koleżeńskie” i „trójki pomocy ZMS-owskiej”). Około 40 szkolnych organizacji ZMS wypracowało regulaminy indywidualnego i zbiorowego współzawodnictwa w nauce oraz w pracy społecznej (o tytuł klasy wychowania socjalistycznego, klasy nauki socjalistycznej, ucznia nauki socjalistycznej). W niektórych szkołach zawodowych podjęto współzawodnictwo warsztatowe.

Ważnym elementem, sprzyjającym kształtowaniu atmosfery współodpowiedzialności młodzieży

za wyniki nauczania, stały się zebrania szkolnych organizacji i kół klasowych, poświęcone ocenie postępów w nauce uczniów — członków ZMS. Niektóre organizacje szkolne interesują się warunkami młodzieży, korzystającej ze stacji, internatów, jak i młodzieży dojeżdżającej.

Jak widać — krakowska organizacja ZMS zgromadziła na swym koncie interesujące doświadczenia w pracy na rzecz podnoszenia wyników nauki młodzieży szkolnej.

Wszystkie te problemy, kwestia uwspółcześnienia najlepszych doświadczeń były tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium ZW ZMS i kierownictwa Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, w trakcie którego m. in. omówiono kierunki współpracy i formy pomocy Kuratorium dla organizacji. (zg)

Wszystkie te problemy, kwestia uwspółcześnienia najlepszych doświadczeń były tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium ZW ZMS i kierownictwa Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, w trakcie którego m. in. omówiono kierunki współpracy i formy pomocy Kuratorium dla organizacji. (zg)

Wśród 30 nagrodzonych znaleźli się jubiliści, od 20 lat związani z sprawami ochrony roślin. A oto ich nazwiska: dr Jan Piłka, inż. Józef Cyra, inż. Wojciech Masłanaka, Antoni Miernik, Józef Perda, Antoni Płaza, Jan Faber.

Nagrody zespołowe przypadły w udziale m. in. Kadetce Ochrony Roślin przy WSR w Krakowie oraz zespołowi działu terenowego „Gazety Krakowskiej”. (H)

Przegląd Teatrów Poezji

Teatr Ludowy w Nowej Hucie gościł przez dwa dni amatorski teatr poezji i pantomimy, ucze-

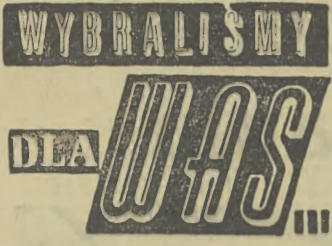
NA FALI DNIA

14 bm. odbyło się w Myślenicach posiedzenie egzekutywy KP PZPR, w czasie którego przyjęto na kandydatów partii 55 osób, a w poczet członków partii — 70 osób. Wreczenia legitymacji kandydatkich i członkowskich dokonał I sekretarz KP tow. J. Nowak. W roku bież. myślenicka organizacja powiatowa przyjęła w swe szeregi ogółem 220 osób. (jk)

Dział Terenowy „GK” — nagrodzony

Na wniosek Prezydium WRN w Krakowie minister rolnictwa przyznał Wojewódzkiej Stacji Kwarantann i Ochrony Roślin w Krakowie, kwotę ponad 68 tys. zł, z przeznaczeniem na nagrody za osiągnięcia w tym zakresie.

Wczoraj w gmachu PWRN odbyło się z tej okazji spotkanie w którym wzięł udział m. in. z ca. przewod. Prezydium WRN, mgr W. Zydroń. Nagrody otrzymał wyróżniający się pracownicy po-



Po deklaracji Kiesingera

Wymowa pierwszych komentarzy

(Od stałego korespondenta AR z Bonn)

Wejście SPD do rządu odbiło się już na komentarzach zachodniemieckiej prasy do expose Kiesingera. Wyraża się to szczególnie w ustosunkowaniu się do fragmentu expose poświęconego Polsce. Zbliżone do socjaldemokratów gazety, które do tej pory oceniały krytycznie i trzęsliwie politykę wobec naszego kraju, przykładać obecnie oświadczeniu nowego kanclerza i usiłują w nim dostrzec coś rzeczywistego nowego. W przeciwieństwie do nich dzienniki reakcyjne i konserwatywne stwierdzają z zadowoleniem — i nie bez racji — że na tym odcinku w bońskiej polityce nie zmienia się nic.

„Koelnischer Rundschau”, zbliżony do CDU, pisze w komentarzu: „Czy Kiesinger w swoim oświadczeniu rządowym zapowiedział nową politykę zagraniczną? Nie, jeśli chodzi o Odrę-Nysę, uznanie strefy jako drugiego niemieckiego państwa lub o Berlin”.

To samo pytanie i podobną odpowiedź znajdujemy w komentarzu „Die Welt”: „Co powiedziała w polityce zagranicznej nowego? Kto oczekiwał haitajskich zapowiedzi, ten będzie rozczarowany”.

Natomiast redaktor naczelny „Neue Ruhr Zeitung”, Jens Feddersen, wyraża nadzieję, że Warszawa, Praga, Moskwa dostreżają w programie Kiesingera „mocne podkreślenie polityki pokojowej” związane z „otwarcie” ku Wschodowi i że będą „hororować dobrą wolą i pozytywną gotowość”.

Na czym jednak polega ta pozytywna gotowość, skoro nowy kanclerz powtarza starą tezę, iż granica polsko-

niemiecka ma być rezultatem porozumienia między rządem zjednoczonych Niemiec a Polską, tego dotyczył wyjątkowo się rozumieli nasze stanowisko Feddersen nie mówił. W tym samym duchu pisze również Joachim Besser w „Koelnener Stadt Anzeiger”. Jest to tym bardziej zaskakujące, że jeszcze kilkanaście dni temu występował on zdecydowanie przeciwko koalicji CDU-SPD. Obecnie pisze: „Krótszego, lepszego i bardziej rzeczowego oświadczenia rządowego Bundestag dotąd nie słyszał”. Odnosi się zaś do Kiesingera: „Gdy się temu oświadczeniu przysłuchać w Polsce, będzie mogło się stwierdzić: ten rząd nie wysuwa żadnych nonsensownych żądań... To może wprowadzić Polskę nie zadowolając w pełni, ale w oświadczeniu tym nie wymaguje się już duchem odwetu albo złości, jakie zwierzają się często w poprzednich”.

Na marginesie tych wszystkich komentarzy, które wynoszą pod niebiosami „umiał”, Kiesingera, warto odnotować informację, jaką przyniósł srodzawy „Neue Ruhr Zeitung”. Mianowicie, iż „Akon” (Akeja Odra-Nysa) złożył w tych dniach nową placówkę w Duisburgu. Organizatorzy jej podkreślają, że Duisburg jest miastem, „w którego murach znajdowała się najstarsza siedziba Zakonu Krzyżackiego”. Na posiedzeniu konstytucyjnym pałady m. in. takie stwierdzenia: „Gdy Bundeswehra przyłączy z powrotem niemieckie obszary wschodnie (tzn. połowę Polski) „Akon” żąda przywrócenia granicy z 1914 r., wówczas byłoby to wojna obronna”.

Wiemy, że pan Kiesinger nie ma z „Akon” nic wspólnego. Ale klimat, w którym „Akon” może działać i rozwijać się, będzie istniał w NRF tak długo, dopóki któryś z rządu kanclerz NRF nie położy ostatecznie kresu złudniam i niebezpiecznym nadziejom niemieckiej rewizjonizmu. Pan Kiesinger tego uczynić nie chce.

RYSZARD WOJNA

Monopolisci bońscy deklarują pomoc dla Kiesingera

Prezes Związku Przemysłu Zachodniemieckiego (organizacji monopolistów bońskich) Fritz Berg oświadczył w dniu 13 bm., iż przedsięwzięcie będą „lojalnie współpracować” z nowym rządem, „wielkiej koalicji”. Rzecznik monopolistów domagał się od rządu Kiesingera przezwyciężenia obecnych trudności ekonomicznych i stabilizacji gospodarki.

Podczas przemówienia wygłoszonego w Hagen (NRF) Berg wskazał na wyraźne osłabienie koniunktury gospodarczej w NRF w roku 1966, czego objawami są: zmniejszenie się portfelu zamówień, utrzymujący się wzrost cen, osłabienie konkurencyjności towarów przemysłowych NRF na rynkach międzynarodowych. „Wszystko to — oświadczył on — doprowadziło do szybkiej utraty wiary w ekonomiczną, a nawet polityczną stabilność Republiki Federalnej”.

Berg zaleca rządowi NRF (dia zabezpieczenia tej stabilności ekonomicznej) ograniczenie „żądań socjalnych”, tj. wydatków na potrzeby społeczne i niedopuszczenie do dalszej podwyżki płac robotników i urzędników.



Patrol amerykański forsuje trudne przejście przez rzekę w dżungli południowowietnamskiej — podczas akcji poszukiwania kryjówek partyzanckich. CAF — Keystone

„Dobre rady” senatora Stennisa

1599 samolotów USA zestrzelono już nad Wietnamem

HANOI, PARYŻ (PAP) Wiedeńska Agencja Prasowa (VNA) informuje, że do dnia 13 grudnia br. włącznie nad Demokratyczną Republiką Wietnamu zestrzelono 1599 samolotów amerykańskich. Jak wynika z wtorkowego oświadczenia wojskowego rzecznika USA w Sajgonie, Amerykanie przyznają się do utraty nad północnym Wietnamem — w czasie od sierpnia 1964 r. do chwili obecnej — 443 samolotów.

Pilot amerykańskiego myśliwca bombardującego zrzucił we wtorek bombę na południowowietnamską wieś w odległości 55 km na południowy zachód od Hue. Dwie osoby zostały zabite, wiele odniosło rany. Jest to już nie pierwszy wypadek, gdy z powodu pomyłek wojskowych USA cierpi cywilna ludność wietnamska. Wyniki wskutek wybuchu bombi pożar objął całą wieś.

WASZYNGTON (PAP) Przewodniczący podkomisji Senatu USA do spraw gotowości wojennej John Stennis, podczas przemówienia wygłoszonego we wtorek w Jackson, oznajmił, że rząd USA powinien przedsięwziąć wszelkie konieczne kroki militarne w celu doprowadzenia do zwycięstwa w wojnie wietnamskiej. Stennis wypowiedział

Tam, gdzie padają bomby...

(Korespondencja PAP z Hanoi)

HANOI (PAP) Specjalny wystawnik PAP red. B. Moszkiewicz donosi: Nigdy jeszcze siły wietnamskiej Armii Ludowej i mieszkalcy stolicy nie sgotowali takiej ilości piratów powietrznych USA, jak w środę 14 bm.: zestrzelono 8 samolotów. Dzięki uprzejmości władz wietnamskich otrzymałem zezwolenie śledzenia przebiegu wydarzeń z wysuniętych pozycji artylerii przeciwlotniczej. Pirackie samoloty nadlatywały nad miasto i osiedla podmiejskie, przeważnie połączony na dużej wysokości, otaczane natychmiast mrowiem eksplozujących pocisków artylerii wietnamskiej. Obserwowaniem 3 charakterystyczne salwy baterii rakiet ziemna — powietrze. Co chwila pojawiały się „mig” wietnamskie, atakujące i ściskające wroga. Z daleka dochodziły odgłosy eksplodujących

Mała polozona nad brzegiem Rzeki Czerwonej dzielnica Cau Dat sponęła niemal doszczętnie, obrzucona bombami zapalającymi. Teren do zrujnowania przypomina widok warszawskiego getta po zakończeniu eksterminacyjnej akcji hitlerowców. Na miejscu krzątają się mieszkańcy, odgrzebiując ocalały dobytek. Już jednak w nocy 24 godzinny po nalocie odradza się życie.

Ulica Nguyen Thiep w centrum Hanoi. Z dwóch mieszkalnych domów zostały tylko kikuty murów. Zniszczeniu uległa piękna pagoda. Jeden z ocalałych mieszkańców Phan Duc Loc opowiada, jak został zasypany gruzem, mówi o zniszczeniu do imperialistów amerykańskich. Amerykanie — podkreśla — mówią o sobie w swej żłobkowej woli doprowadzenia do pokojowego rozmów, ale w praktyce obrzucają bombami ludność cywilną.

Czy już subskrybowales?

„MAŁA ENCYKLOPEDIA WOJSKOWA” trzy tomy — 2400 stron — cena 270 zł.

Tom I, w cenie 90 zł, ukazał się w styczniu 1968 r. Subskrypcję przyjmują księgarnie „Domu Książki”.

Tow. Adolfowi Migrale wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składa Kierownictwo i pracownicy WYDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO KW PZPR w KRAKOWIE

W wyniku nacisku Waszyngtonu

Dyskryminacja wobec KRL-D w Komitecie Politycznym ONZ

NOVY JORK (PAP) Przedstawiciele Czechosłowacji, Birmy, Rumunii, Polski, Węgier, Iraku, Albanii, Syrii wypowiedzieli się za bezwarunkowym zaproszeniem delegacji KRL-D na obrady Komitetu Politycznego, który rozpoczął omawianie sprawy koreańskiej.

Delegaci tych krajów w pełni poparli projekt rezolucji 10 państw (Bulgarii, Węgier, Gwineji, Kambodży, Kongo (Brazzaville), Mauritani, Mali, Mongolii, Tanzanii i Jugosławii). Projekt wskazuje, że omawianie sprawy koreańskiej nie może być owocne bez udziału bezpośrednio zainteresowanych stron i wyzywa do zaproszenia na obrady przedstawicieli KRL-D i Południowej Korei.

We wtorek delegacja amerykańskiej w Komitecie Politycznym udało się przeformować wygodną dla niej rezolucję pozbawiającą KRL-D udziału w obradach na temat Korei.

Rezolucja 10 krajów została odrzucona większością głosów (przeciwko rezolucji 53, za 34, wstrzymało się 20). Rezolucja wysunięta przez USA i ich sojuszników została uchwalona większością głosów (za 63, przeciw 24, wstrzymało się 21).

Sprawa Rodezji w Radzie Bezpieczeństwa

„Gumowe” sankcje Wielkiej Brytanii

NOVY JORK (PAP) Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa debatującej nad sprawą Rodezji przemawiali przedstawiciele Indii i Zambii. Przedstawiciel Indii Parthasarathi wyraził przekonanie, że użycie siły jest jedyną skuteczną metodą likwidowania rasistowskiego reżimu Smitha. Jednakże rząd W. Brytanii nie chce zastosować siły i ogranicza się do zadawania „ciosów” miękkimi, gumowymi rękawiczkami bokserskimi.

Kroki proponowane w brytyjskim projekcie rezolucji — oświadczył Parthasarathi nie będą w stanie wywrzeć niezbędnego wpływu na gospodarkę Rodezji. Tylko przymusowe i nieograniczone sankcje obejmujące cały eksport i import rodezjski, a przede wszystkim dostawy ropy i produktów naftowych, mogą okazać się skuteczne.

Minister spraw zagranicznych Zambii, S. Kapwepwe udzielił odpowiedzi ministrowi spraw zagranicznych W. Brytanii Brownowi, stwierdzając, że w rozmowach gibraltarskich rząd brytyjski wyraził zgodę na zaprzęgnięcie interesów afrykańskiej ludności Zimbabwé. Kapwepwe oświadczył, że premier W. Brytanii, Wilson, zapewnił go osobiście, iż embargo na ropę naftową będzie kluczem do sankcji

Turcja nie wysła swych wojsk do Wietnamu

Turcja odmówiła spełnienia prośby Stanów Zjednoczonych w sprawie wysłania swych wojsk do Wietnamu Południowego — donosi korespondent agencji Reutersa z Ankarę. Z tego rodzaju prośbą USA zwróciły się niedawno do Turcji, jako do jednego ze swoich sojuszników z NATO. Informując o odmowie rządu турецkiego rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych oznajmił: „nie może być nawet myśli, abyśmy wysłali wojska do Wietnamu”. Polityka rządu Turcji — powiedział on — zmierza do znalezienia pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego.

Padające od kilku dni ulewne deszcze w zachodniej części Europy spowodowały wylew wielu rzek a utrzymująca się gęsta mgła sparaliżowała komunikację lotniczą. W Francji uroczystość pogoda poważnie utrudnia komunikację zwłaszcza na szosach wiodących do Metz. W miejscie tym woda zalała wiele placów. W północno-wschodniej części Francji deszcz pochłonął jest z silną wichurą, której szybkość dochodzi do 120 km/godz. I tutaj również rzeki zalały drogi i nieszczęśliwie tereny. W Holandii oczekuje się powodzi zeszłorocznego rekordu opadów deszczowych, który wynosił 1.159 mm. Padające od 2 tygodni deszcze zalewały pola uprawne i łąki spowodowały już znaczne straty materialne.



Imprezy jubileuszowe TS Wisła

Przy czarnej kawie o dzudo i strzelectwie

Kończy się rok jubileuszowy 60-lecia TS Wisły, kończą się spotkania zawodników i działaczy poszczególnych sekcji klubu przy czarnej kawie. Ta forma — jeśli to tak można nazwać — zebrania przypadła do gustu członkom klubu. Dala możliwość wymiany poglądów, umożliwiła podzielenie się uwagami o pracy sekcji i klubu. Wspomnienia i anegdoty z bogatej kariery sportowej niektórych zawodników umiliły czas, zacieśniały krąg — koleżeńskości i przyjaźni.

Sekcje strzelectwa sportowego i dzudo zamknęły cykl spotkań jubileuszowych. Organizacja tych spotkań zajmowała się z ramienia Komitetu Jubileuszowego Zygmunt Kłowski.

Strzelectwo Dopiero 12 lat istnieje sekcja strzelectwa Wisły. A osiągnięć już немало, sporo tytułów mistrzowskich, sporo medali i odznaczeń. Prym wiodą kobiety. Jadwiga Smagur posiada tytuł Zasłużonego Mistrza Sportu, Bogumila Cichowicz Helena Zastawka, Władysław Wagner i Józef Wachowski — tytuły Mistrza Sportu. Oddany sekcji trener Leonard Wojciechowski wychował sporo „gwiazd strzeleckich”, jego też zasługą jest unowocześnienie strzelnicy kulowej, w czym szczególnie z wielką pomocą przyszył zawodnicy sekcji.

Nie sposób wymienić wszystkich sukcesów sekcji strzeleckiej TS Wisła. Warto zaznaczyć że Wisła zasilona zawodnikami innych klubów gwardyjskich wygrała trójmecz Doza Budapeszt — Dynamo Berlin — Wisła. Znaczący sukces odniosła na spartakiadzie gwardyjskiej w Moskwie Bogumila Cichowicz wygrywając konkurencję klubową standard.

Powstałym obławem jest duże zainteresowanie tą dyscypliną sportową wśród młodzieży. Starsi zawodnicy opiekują się młodzieżą szcując im wskazówkami i obserwując postępy swych podopiecznych. Sekcją kierują mgr inż. Zakiewicz, mgr Zieliński i in.

Dzudo Najmłodszą sekcją 60-letniej jubilatki jest sekcja dzudo, 7 lat istnienia — to niedużo a jednak i немало. Zaczęło się niemal od pionierskich poczyną, od zdobywania strojów i mat, a sekcja posiada już w swym gronie... wicemistrza Europy, Mrówca przera, ukończenie tej dyscypliny sportowej przez niektórych działaczy i zawodników umożliwiło stworzenie silnej podstawy do dalszych osiągnięć. Postać dr Franciszka Hapka jest znana w całym kraju, był on jednym z inicjatorów wprowadzenia dzudo w naszym kraju. Od pierwszych lat istnienia sekcji pracuje nieustannie Adam Woźniak. Funkcję opiekuna z ramienia klubu sprawuje mgr Fr. Kiełoch. Ostatnio z ramienia prezydium

Mają się czym pochwalić

Bielety jubileuszowy rok Tyścialetnia poważnie zaktywizowało społeczeństwo województwa krakowskiego. Dotyczy to wszystkich dziedzin naszego życia. Przykładem wzmożonej działalności są Ludowe Zespoły Sportowe, gdzie zorganizowano szereg imprez sportowych, wykonano podjęte zobowiązania przy budowie stadionów, boisk i innych obiektach masowego użytku. Do produjących w województwie należą bez wątpienia sportowe powiaty wadowickiego. Na terenie tym zorganizowano w br. ponad 100 imprez sportowych, w których uczestniczyło około 90 tys. zawodników. W powiecie jest 66 czynnych kół LZS, które zrzeszają ponad 4.200 członków, w tym ponad 1.200 kobiet. W wadowickim brakuje tylko 4 kół, aby w każdej wsi był LZS. W tym roku założono 10 nowych Ludowych Zespołów Sportowych. Nowe kółka wykazują żywą działalność sportową i społeczną. Członkowie LZS biorą aktywny udział w życiu społecznym w swoich miejscach zamieszkania. Wykonano szereg prac społecznych, przeważnie przy budowie i remoncie obiektów sportowych. Przykładem dobrej pracy mogą być LZS-y — w Ryczowie, gdzie w ostatnich latach został wybudowany nowy stadion sportowy z szatnią kosztem około 200 tys. zł, oraz LZS w Tomianach, gdzie oprócz odnowienia stadionu wybudowano pawilon sportowy, w którym pomieszczenie znalazła świetlica, szatnia i sekretariat klubu. Koszt tej inwestycji wyniósł około 900 tys. zł, w tym części społeczny wniósł przez mieszkańców ponad 250 tys. zł. Do produjących LZS-ów należą m. in. sportowcy z Rzyk, Zawadzki, Łękwini, Zarwałdu Górnego i Witawy. Ogółem sportowcy pow. wadowickiego wykonali w czynie społecznym prace wartości ponad 500 tys. zł. W planie pięcioletnim przewiduje się wybudowanie nowych obiektów sporto-

wych w Spytkowicach, Brzeziny i w Stryszowie. Natomiast ośrodki campingowe zostaną założone w Czartaku, Rzykach i w Targanicy. Osiągnięcia te były możliwe dzięki pracy szeregu działaczy. Do nich należą m. in. H. Wawro z Ryczowa, A. Zieliński z Tomia, W. Pałaj z Zawadzki, J. Sarapata z Witawy. W szczególności — dzięki dobrej pracy Rady Powiatowej LZS z siedzibą w Zawadzkiej — działaczom Duda, który jest nie tylko dobrym ekonomistą, ale co jest ważne — dobrym organizatorem i działaczem społecznym. Nie sposób również nie wspomnieć o zawodnikach jak M. Płonka z Sulic, Targanicy oraz wielu innych, którzy swoją postawą zastępują na uznanie.

Sielca współpracą z organizacjami masowymi, gminnymi spółdzielniami też przynosi efekty. Członkowie LZS są członkami innych organizacji, z których jak np. z GS otrzymują pomoc finansową. Właśnie dzięki pomocy rad narodowych i GS, można było tylko wykonać plan dochodów własnych, ale co jest niezwykle ważne, urządzić szereg imprez.

Młodzież gorąco oklaskiwała Meksykanki

Rewanżowe spotkanie pomiędzy siatkarkami Meksykum a II-ligowymi krakowskimi AZS, przyniosło powtórne zwycięstwo Meksykankom, tym razem o wiele bardziej zdecydowane 3:0 (15:12, 15:2, 15:10). Meksykanki zagrały bardzo poprawnie a młoda drużyna AZS nie potrafiła przeciwstawić się, poprawiając jedynie stosunek punktów w secie pierwszym i trzecim. Meksykanki prowadziły bokanowie 10:2 i pozwoliły wyrównać krakowiakom na 11:11 i 12:12 w pierwszym secie. Natomiast w secie 3-cim siatkarki AZS uratowały się od kompromitującego stosunku, wprowadzając ze stanu 11:1 na 11:6, by ostatecznie przegrać 10:15. W zespole Meksykum wyróżniły się: Garcia, Mendoza i I. Nogueira; w AZS jedynie Jucha zasłużyła na wyróżnienie poprawną grą. Sędziował mgr Obuchowicz.

W spotkaniu drugiej szóstki Meksykum z juniorkami Wisły, wygrały Meksykanki 3:0 (15:8, 15:6, 15:6). Młodzież licealna, dzięki staraniom dyr. Jarosza i wicedyr. Podhoreckiej mogła bieżąco przysięgać się międzynarodowemu spotkaniu, które odbyło się w sali gimnastycznej X Liceum Og.

Dziś, w czwartek 15 bm. siatkarki Meksykum spotkały się z drugą szóstką reprezentacji Polski (przygotowującej się do Mistrzostw Świata) w sali Ośrodka PPSIS w Zakopanem o godz. 19 a w piątek z I reprezentacją Polski.

Nasz komentarz

Pęd ku Moskwie

„W 25 lat po słynnej bitwie pod Moskwą jesteśmy świadkami nowej batalii o stolicę Rosji Sowieckiej. Rozgrywa się ona jednak nie w okopach wojennych i nie na mapach sztabowców, lecz w gabinetach szefów wielkich koncernów przemysłowych. Niemniej bitwa to równie bezwzględna, choć bezkrwawa, w której ostatecznym celem jest zdobycie ogromnego, chłonnego rynku radzieckiego...”

Ten znamienity cytat pochodzi z artykułu, jaki niedawno ukazał się w angielskim czasopiśmie „Economist”, a więc periodyku, reprezentującym interesy jak i poglądy brytyjskich oraz europejskich kół gospodarczych. Pęd w kierunku Moskwy obserwujemy przed tym nie od dziś. Ogrom przemian, jakie nastąpiły po XX Zjeździe KPZR w Związku Radzieckim, modernizacja radzieckich programów gospodarczych, uprzytomnieniu zachodni europejskim kołom gospodarczym prawdę o korzyściach, jakie można uzyskać z kontaktów handlowych z ZSRR. Po kilku latach (okres od 1956 do 1963 r.) ostróżnych sondaży już od 1964 roku „bitwa” o radziecki rynek zbytu nabrała rumieńców i stała się celem działania koncernów włoskich, francuskich, angielskich, szwedzkich, belgijskich, a nawet, mimo ograniczeń politycznych, północnoamerykańskich i zachodniemieckich.

Dla przeciętnej czytelnika sierpniowa wiadomość o umowach podpisanych z ZSRR przez utłeczone koncerny samochodowe — włoski „Fiat”, i francuski „Renault” była swego rodzaju sensacją. Dla ekonomistów była to natomiast wyraźna konsekwencja wcześniej nawiązanych kontaktów handlowych, w których decydującym motywem — i warunkiem sine qua non — była zasada obustronnych korzyści, bez politycznych koncesji. Nie od-

powiadając na pytanie komu bardziej były potrzebne tego rodzaju umowy, warto przypomnieć, że zachodni europejskie koncerny samochodowe toczą rozpaczliwą walkę przeciwko przejmowaniu ich tradycyjnych rynków zbytu przez amerykańskich producentów. Uzyskanie przeto zamówień radzieckich (a także innych krajów socjalistycznych) było dla „Fiata”, czy „Renault” przyszłościową manną z nieba. Zresztą powołajmy się jeszcze na słowa wypowiedziane niedawno przez prezesa koncernu „Fiat”, G. Angello, który w wywiadzie dla „L'Espresso” oświadczył: „Umowa jest korzystna zarówno dla nich jak i dla nas”.

Umowy dotyczące przemysłu motoryzacyjnego, to tylko cząstka stale rozszerzających się kontaktów gospodarczych Związku Radzieckiego z krajami zachodnimi. Korzystne zamówienia uzyskało od ZSRR wiele koncernów francuskich, włoskich i angielskich produkujących urządzenia dla przemysłu ciężkiego oraz leki.

Wizyta premiera Kosygina we Francji poza efektami natury politycznej przyniosła szereg nowych porozumień gospodarczych. Prasa włoska z dużą satysfakcją odnotowała ostatnio zapowiedź wizyty N. Podgornego w Rzymie w styczniu przyszłego roku, przewidując, iż spora część rozmów, jakie zostaną wówczas przeprowadzone, dotyczyć będzie stosunków gospodarczych między ZSRR, a Włochami.

Ze jest to tylko fragment problematyki pokojowego współistnienia i współzawodniczenia — nie ulega wątpliwości. „Nowa batalia” o stolicę ZSRR w niczym zasady współzawodniczenia nie podważa. Jest — pokojowa. To naującej się. Józef KLAJA

PO VII PLENUM KC — PRZED PLENUM KW

CZAS nie odzyskany

Odwolując się do tzw. „suchych liczb”, można by dojść do wniosku, że „być może” i „ilość godzin nadliczbowych, przypadających na 1 zatrudnionego pracownika przemysłowego”, zmalała ze 138,4 w roku 1965 do 84,5 w roku 1966. Ale to tylko pół prawdy. W tym samym czasie — niemal bez zmian od lat kilkunastu — ilość godzin nieprzepracowanych, opuszczonych — po odliczeniu urlopów wypoczynkowych — kształtuje się na poziomie 150—170 rocznie (na jednego zatrudnionego). Przyczyny są oczywiście różne: a to komuś wypadły bardzo ważne imienniny i „nie zdążył” do pracy, a to miał do załatwienia pilną sprawę w jakimś urzędzie w czasie pracy, a to choroba. Choroby — rzecz, jak wiadomo, losowa. Ale i w tym wypadku uderza zastanawiające zjawisko, że choruje się najczęściej wtedy, gdy... jest ładna pogoda lub są pilne prace w polu. Krótko mówiąc — godziny nieprzepracowane grubo przekraczają ilość godzin nadliczbowych.

Przy w godzinach nadliczbowych (powyżej średniej krajowej) wiodą przemysł spożywczy, wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej, hutnictwo żelaza, przemysł paliw, hutnictwo metali nieżelaznych, przemysł materiałów budowlanych, solny i papierniczy. Niemal w połowie tych przemysłów także ilość robocizny nieprzepracowanej przekracza średnią krajową. Przy czym jest to statystyka dosyć formalna, bo nie uwzględniająca przestoju w produkcji, godzin straconych wskutek wadliwej organizacji dnia roboczego, braku zaopatrzenia surowcowego, niedostarczenia na czas zleceń produkcyjnych itp. Te godziny traktowane są jako

przepracowane, co oczywiście niewiele ma wspólnego z rzeczywistością. Z fotografii dnia roboczego, przeprowadzanej w różnych zakładach — przede wszystkim w przemyśle elektromaszynowym — wynika, że strata czasu roboczego z tych i innych powodów sięga na ogół kilkudziesięciu minut dziennie. Przy ponad trzydziestu dniach roboczych w ciągu roku — czas stracony z tego tytułu grubo przekracza średnią liczbę godzin nadliczbowych przypadających na 1 zatrudnionego w przemyśle.

Czy tak być musi?

Z 5.794 mln robocizny, przepracowanej w roku 1966 przez robotników grupy przemysłowej, 229,6 mln przypada na godziny spędzone przy nadliczbowej ponad ustawową pracę lub w dni, przeznaczonych na odpoczynek. Z grubszą odpowiedzią na prawie całemu funduszu czasu pracy w przemyśle elektrotechnicznym (w tej grupie zatrudnionych) lub w hutnictwie żelaza. Liczba ta zbliża się już do tej, jaka reprezentuje pracochłonność bezpośrednią całej

kluczowej gałęzi wytwarzania, jak chemia, w której badź co badź awansowaliśmy już do grupy 10 największych producentów świata. Godziny nadliczbowe dawno już przestały być problemem marginalnym, stały się zagadnieniem o kluczowym znaczeniu. Co tu dużo mówić: spora część produkcji „trzyma się” właśnie na tych godzinach. Przy ich pomocy sztucznie winduje się w górę poziom zatrudnienia, ponad obowiązujące limity. „Nie daliśmy nam tyłu etatów, ile chcieliśmy?” — mówią w przedsiębiorstwie. — W porządku, odbijemy to sobie godzinami nadliczbowymi”.

Czy tak być musi? Odpowiedź na to pytanie, postawione m. in. — zresztą nie po raz pierwszy — na VII Plenum Komitetu Centralnego partii, w świetle choćby przytoczonych tu liczb, wydaje się nie budzić wątpliwości. Pomijając przypadki szczególne, losowe, gdzie praca w godzinach nadliczbowych staje się nieuniknioną koniecznością — nie jest tych przypadków zbyt wiele — zastanawiającą zniechęca między wysokością strat z tytułu „zaczynanych dniówek, go... ..” — dających beczynnie przy maszynie z braku z góry przygotowanej roboty, zdaje się niedowzniecznie wskazywać, o co chodzi. To po prostu pokrywką, którą ostatnia się błądy organizacyjne produkcji, najprymitywniejsza z metod szukowania szwankującej organizacji pracy, wygodna, bo nie wymagająca żadnego ze strony menażerów produkcji wysiłku. Ot, plan „się spieje”, coź prostszego, jak wydać odpowiednie polecenie: „dziś po zmianie pozostaną na stanowiskach robotnicy szlifierze, tokarze i obsługa hartowni”. Znaczenie to wygodnie, niż szukać rezerw tam, gdzie one są: w niepełnym wykorzystaniu ustawowego czasu przeznaczanego na produkcję.

Ze to kosztuje? Zrezygnujemy z zapłać. Że zaogła jest niezadowolona? Za godziny nadliczbowe płać się wyżej stawki, jeszcze wdzięczni będą...

Czy naprawdę?

Wdziećni? Przekonanie o spontanicznym dążeniu robotników do pracy w godzinach nadliczbowych — bo wyższy zarobek — należy do rozpoznań zwyczajnych mitów, chętnie podchwytanych przez niektórych „kapitanów przemysłu”. Przeprowadzone w wielu zakładach badania socjologiczne zasadniczo tego przekonania stawiają pod dużym znakiem zapytania. Oto np. konkretne odpowiedzi użyt-

wane w trakcie badań socjologicznych w jednym z dużych zakładów pracy przemysłowej maszynowej. Przytaczającą większość ankietowanych na pracę w godzinach nadliczbowych godzi się jedynie pod naciskiem przełożonych, wbrew własnej chęci. „Zdrowia i godzin wypoczynku żaden pieniądź mi nie zwróci”. „Moim szefem wydaje się, że o niczym innym nie marzę, jak tylko o tym, by nie wychodzić z fabryki”. Nieliczni, którzy deklarują — z własnej woli — chęć pracy po godzinach, zastrzegają się: „Dlate-



13 bm. w siedzibie Ministerstwa Komunikacji odbyła się uroczystość dekoracji 59 pracowników tego resortu brązowymi medalami „za zasługi dla obronności kraju”, przyznawanymi im przez ministra obrony narodowej. Odznaczania wreczył wyróżnionym kolejarzom minister komunikacji — Piotr Lewiński, składając im jednocześnie życzenia oraz podziękowania za ofiarną pracę zawodową i społeczną. Serdeczne życzenia odznaczonym — reprezentantom wielkiej armii kolejarzy i transportowców — przekazał również wiceminister obrony narodowej gen. dyw. Wojciech Jaruzelski. Na zdjęciu m.in. P. Lewiński dekoruje Edwarda Perykaszę — dyrektora DOKP — Kraków, CAF — Rosiak

KOLARZE MYŚLA O MISTRZOSTWACH ŚWIATA
W Oliwie przebywają na zgromadzeniu kadra olimpijska kolarzy. Piętnastu zawodników przygotowuje się do sezonu 1967 roku. Przechybiają tu młodzieńcy kolarze, którzy nie przekroczą 22 lat. Obóz treningowy trwać będzie do 20 bm. CAF — Ukłejewski



NOTATNIK GOSPODARCZY
Proporcje się udaly
Plan na rok bieżący zakładał wzrost produkcji środków produkcji o 7,3 proc. zaś środków spożywczych o 5,4 proc. Wstępne szacunki wykazują tymczasem, że w toku wykonania planu nastąpiło nie zwiększenie a zmniejszenie rozpiętości pomiędzy dynamiką produkcji środków produkcji i środków spożywczych. Głównie zadecydowały o tym dobre zbory w rolnictwie, korzystnie rzutuujące m. in. na produkcję przemysłu mleczarskiego, warzywno-owocowego i mięsnego.

Zona przyszłości
Warszawskie Zakłady Radiotechniczne wypuściły na

rynek nowoczesną kuchnię mikrofalową „Agata”, zbudowaną na tranzystorach i lampach radiowych. Kuchnia ta już niedługo zawita i do mieszkań prywatnych a wówczas usmażenie kolęta trwać będzie 1 minutę, kurczaka 5 minut, a niektóre dania wytwarzane będą w ulamkach sekundy. Kuchnia przeznaczona jest dla żon przyszłości, które posiadać będą dyplomy inżynierów.

Obłączona instytucja
W ostatnich miesiącach dynamika sprzedaży ratalnej za pośrednictwem kredytów ORS-u okazała się o wiele wyższą niż w I półroczu br. gdy wyniosła tylko około 27 proc. Jest to w znacznym stopniu związane z obniżką cen telewizorów i lodówek. Z ogólnej kwoty kredytów ratalnych ORS-u około 46 proc. wykorzystano w sierpniu na zakup telewizorów, zaś 10 proc. na zakup zmechanizo-

wanego sprzętu gospodarstwa domowego. W konsekwencji sprzedaż ratalna tych artykułów wzrosła o 80 proc. Obecnie potrzebna jest aktywizacja sprzedaży lodówek, których zapasy w okresie jesienno-zimowym wzrastają bardzo poważnie.

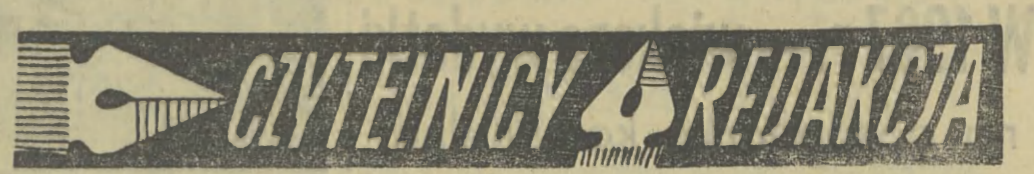
Samochody dla Chin
Chiny zakupiły we Wrocławiu 700 aut ciężarowych przystosowanych do transportu górskiego i trudnych warunków drogowych. Chodzi o włoskie, 8-tonowe ciężarówki mogące pokonywać wzniesienia o dużym nachyleniu. Zakup ten jest pierwszą tego typu transakcją między Włochami a Chińską Republiką Ludową.

NOTATNIK GOSPODARCZY

go, że w ten sposób mogę uzupełnić zarobek do poziomu, jaki mi jest potrzebny do utrzymania rodziny. Ale ten sam zarobek mógłbym osiągnąć w ciągu 8 godzin, gdyby kierownictwo zabrało o to, by na moim stanowisku pracy zawsze była robota. Wtedy bym się nie oglądał za godzinami nadliczbowymi, po co mi one?”

Zródłem tego wygodnego dla wielu „kapitanów przemysłu” przekonania wydaje się być ten sam fakt, co w ogóle egzystencji większości godzin nadliczbowych: lekceważenie podstawowych zasad „dobrej roboty”, zastępowanie przemysłowej, konsekwentnej organizacji produkcji w przedsiębiorstwie improwizacją. Uchwała VII Plenum KC Partii, kładąca nacisk na potrzebie gruntownego zbadania możliwości postępu w metodach organizowania produkcji, usprawnienia zarządzania procesami produkcyjnymi, zobowiązująca wszystkich producentów do takiego „rachunku sumienia”, wychodzi więc na przeciw nie tylko elementarnym wymaganiom racjonalnej ekonomii. Także wymaganiom humanizacji stosunku w naszym przemyśle, gdzie pojęciu temu nieraz jeszcze nadaje się treść ograniczoną i niepełną.

Krzysztof KRAUSS



W opinił przeciętnego Starzszego Obywatela naszego kraju dominuje często mniemanie: Kiedyż to się robiło solidnie. Miał człowiek do wyboru taką czy inną firmę z dobrą marką i dla wykonania jakiegokolwiek usługi szedł tam, gdzie sam sobie tego życzył. Działaj co innego. Nie ma konkurencji, człowiek skazany jest na monopolizm.

Czy ma stu procentową rację tak rozumujący? Spróbujmy przesłuchać wybrane na ten temat listy, by znaleźć odpowiedź.

CO SIĘ KRYJE POD CZAPKĄ?

5 listopada Zygmunt Gołęja z Zakopanego zamarzył o futurzanę czapkę. W tym celu zgłosił się do zakładu kuśnierskiego będącego własnością ob. Michała Szymańskiego. Umowa została przypięczona wpiątą 350 zł. Czapka miała być gotowa po 7 dniach. Minęło półtora tygodnia — czapka jeszcze nie była gotowa. W parę dni później szynkownie skrojona czapka okazała się wadliwą, ale wówczas okazało się, że ceny uległy zmianie bo to i zima, i nowy sezon, a zatem zgodnie z życzeniem kuśnierza trzeba było dopłacić jeszcze 100 zł. W efekcie doszło do odebrania pieniędzy przez klienta i złożenia zamówienia u innego wykonawcy.

W miarę podobna historia przydarzyła się Tadeuszowi Hojdzowi z Żegiestowa Zdroju. Ten z kolei zamarzył o zdjęciach i dlatego udał się do zakładu fotograficznego „Mariola” w Kryniczy, zwabiony informacją, że tutaj wykonuje się zdjęcia solidnie, szybko — w ciągu 24 godzin. Wpłacono 21 zł stanowiącym dowód zawarcia umowy pomiędzy zakładem fotograficznym, a jego klientem. Termin odbioru zdjęć wyznaczono za tydzień. I wtedy okazało się, iż na odbitkach figuruje nie ten sam człowiek, który był fotografowany.

Usługa, usłudze nierówna. Celowo wybraliśmy przykłady prywatnych właścicieli, jako że mogą one być zbliżone do form działalności tych samych, o jakich mówił opinia przeciętnego Starzszego Obywatela naszego kraju. Tutaj konkurencja istnieje i każdy ma prawo wyboru swego „usługodawcy”. A mimo wszystko okazuje się, że w wielu przypadkach owe usługi, świadczone przez prywatne zakłady,

powodują wiele niezadowolonych i pretensji ze strony „usługobiorców”.
Citowany ostatnio list znalazł finał w rozpatrzeniu go przez Nowosądecki Cech Rzemiosł Różnych. Starszy Cechu, Stanisław Szewczyk, tak wyjaśnił tę sprawę redakcji:
„Zakład fotograficzny „Mariola” w Kryniczy oznaczył jest istotnie przez wejściu większą o podanej w zażaleniu treści, lecz reklama ta dotyczący wykonywania prac amatorskich. Zdjęcia legitymacyjne, wizytowe i inne wykony-

z Oświęcimia. Tak oto piszą w zakończeniu listu:
„Gdybyśmy tak wszyscy pracowali w Polsce Ludowej, to nigdy nie doszłoby do zbudowania socjalizmu. Pracownicy ci traktują widocznie mieszkańców hotelu jako coś nieistotnego, a przecież za swą pracę biorą oni państwowe pieniądze”.
Shusnie. Umowa o pracę, obojętnie czy spisana pomiędzy przedsiębiorstwem a pracownikiem, czy też zawierana na podstawie słownej umowy w sklepie, w zakładzie re-

LISTY Z KOMENTARZEM

Prywatni i państwowi

wane są w terminie 4—6 dni. Ob. Tadeusz Hajdya zgłosił się po odbiór zdjęcia w czasie nieobecności właściciela zakładu i zdjęcia te odebrał uczeń zakładu. W następnym dniu zgłosił się ponownie do zakładu, wyrażając swoje pretensje z żądaniem zwrotu gotówki lub ponowego wykonania zdjęć. Również i w tym czasie właściciel zakładu był nieobecny, a uczeń zakładu pierwszy okres nauki nie był w stanie sprawy tej zająć. Na interwencję tutejszego cechu, właściciel zakładu ob. Jan Pasaj przekazał wykonane zdjęcia, które wg opinii biegłych tego zakładu, wykonane są bez zarzutu”.

mieśniczym pomiędzy jego przedstawicielem a klientem — nie określa jakości wykonanych usług. Rozumnie samo przez się, że za wpłaconą pieniądze usługa nosić powinna znamiona najwyższej jakości. A to, że rzeczywistość okazuje się później zupełnie inna, nie zależy przecież od tego z jakiego sektora pochodzi. Zależy natomiast bezwzględnie od uczciwości i kwalifikacji wykonującego. Czyli szerzej ten problem ujmując — od nas samych. I to chyba byłby najistotniejszy wniosek wysnuwany z porcji dzisiejszej korespondencji.

PRZEMYSŁOWY PRACISZ

Z INNEGO PODWÓRKA

Porozumiewając na chwilę tamte sprawy na uboczu, sięgnijmy po list trzeci z kolei, tym razem pochodzący z Oświęcimia. Pisze do nas mieszkaniec Hotelu nr 2 Zakładów Chemicznych „Oświęcim”.

„W hotelu tym panują straszliwe warunki sanitarno-mieszkalniowe. Ostatnio hotel został poddany remontowi, który nie przebiegał tak jak powinien. Pracownicy — remontownicy pracują wtedy kiedy im się podoba. W czasie pracy chodzą tylko sobie wiadomymi ścieżkami. Najprawdopodobniej na przyszłość „setkę”, w wyniku czego jeden pokój np. nr 319 remontowany jest już od 10 dni. Kiedy zaś ta praca zostanie zakończona, tego przynajmniej jego lokatorzy nie potrafią przewidzieć, a przecież chodzi tylko o wymalowanie ścian i sifitu, w sumie kilkanaście metrów kwadratowych powierzchni”.

Podobne temu przykłady można by mnożyć, cytując fragmenty listów, jakie codziennie z różnych stron województwa napływają do redakcji. I tu pora na wstęp do odpowiedzi na zadane na początku niniejszych rozważań pytanie — czy rzeczywistość sprawa niewłaściwego wykonania usług zależy tylko od tego, że zostały zmienione warunki ekonomiczne, czy tylko dlatego, że gros usług i produkcji objęte zostało zasięgiem działania państwowych spółdzielczych przedsiębiorstw?

MY JESTEŚMY WINNI

Najślusniej odpowiada sobie na to sam nasz Czytelnik

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W. Biederman — Kraków, ul. Stachiewicza 51/29. Dziękujemy za list. Sprawy niedoborów kandydatów do szkół budowlanych omawialiśmy nie tylko w artykule „Na czasie”, na który Pan się powołuje, ale i w felietonie „Szkola współczesnych Czytelników” (nr 313 z 17 listopada br.). W przyszłości jeszcze do niej wrócimy.

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

O chrzanowskim PDK po raz wtóry

„Podzielamy w pełni Wasze stanowisko, a problem przewlekającej się budowy jest naszą codzienną troską...” — pisze do redakcji I sekretarz KP PZPR w Chrzanowie tow. Kazimierz Barwacz, nawijając do listopadowej publikacji pt. „Nie tylko dom”, w której poruszyliśmy niezwykle istotną dla powiatu sprawę ciągnącą się latami budowy Powiatowego Domu Kultury.

Warto przypomnieć, że inspiracją artykułu był list chrzanowskiej młodzieży, która, zamierzając przedkładać budowę obiektu, wyraziła gotowość zakończenia pracy w czynie społecznym. Podobnie jak utrzymywaliśmy to w wspomnianym artykule, chrzanowski Komitet Powiatowy partii nie widzi absolutnie takiej możliwości, jako że prowadzone obecnie na terenie budowy prace instalacyjne i szczerze muszą być wykonane przez fachowców. Rzecz jasna, pomoc młodzieży będzie bardzo potrzebna w końcowej fazie budowy, gdy przyjdzie czas na prace porządkowe wokół domu kultury.

Wyrazem troski aktywno partyjnego była efektywna pomoc, jakiej udzielono wykonawcy w sytuacji, gdy na budowie brakowało mianem specjalistów z chrzanowskich zakładów pracy. Nie pozostało to z pewnością bez wpływu na postępowanie, dzięki czemu część klubowa PDK — jak informuje nas I sekretarz KP — jest już ukończona, a w najbliższym okresie rozpocznie się w niej działalność kulturalna. Sporo do zrobienia pozostało natomiast w teatralnej części obiektu, wobec czego termin oddania jej do użytku, przewidziany na koniec 1967 r. wydaje się nierealny. „Niemieli jednak — zapewnia tow. K. Barwacz — władze powiatowe uczynią wszystko, aby dotrzymać tego terminu”.

W takim kontekście ciekawym jest również opinii wykonawcy obiektu — Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Zachód. Jak dotąd jednak, dyrekcja KPZ Zachód milczy, wyraźnie zwiększając z konkretną odpowiedzią na naszą krytykę zawartą w publikacji pt. „Nie tylko dom”. (jap)



Czytelnik pisze w swym liście do Redakcji: „Uważam, że wyroki jakie ferują niektóre sądy wobec ludzi winnych morderstwa są zbyt niskie. Jak np. można mordercy dać wyrok 7 lat więzienia? Za zbrodnię dokonaną, obojętnie w jakiej formie, należy się wyrok śmierci!”
Stanowisko naszego Czytelnika jest dość drastyczne. Przypomina zasadę, stosowaną w starożytności: oko za oko, ząb za ząb. Nowoczesna nauka prawa karnego operuje się jednak na innych zasadach. Nie wymierza się kary w zależności od tego, jaki skutek wywołał czyn przestępczy, lecz bierze pod uwagę zamiar sprawcy.
Przykładowo: jeśli ktoś spowoduje śmierć człowieka np. przejechałszy go samochodem, to analizuje się stopień zwinienia sprawcy — bada się jakie przepisy drogowe naruszył i czy w konkretnej sytuacji mógł się liczyć z wypadkiem śmiertelnym. Takie przykłady oceniane są przez Sąd z reguły w oparciu o przepis art. 230 KK — nieumyślne spowodowanie śmierci. Kwalifikację z art. 225 KK stosuje Sąd tylko wtedy, gdy wykaże się przestępstwo, że zamiarem jego było zabicie drugiego człowieka. Tak więc np. gdy przestępca uderzy kogoś siekierą kilka razy — a ofiara czynu żyje, przestępca powinien być oskarżony o usiłowanie zabójstwa, a nie tylko o ciekłe uszkodzenie ciała (art. 236 KK), gdyż bijąc siekierą musiał liczyć się ze śmiercią ofiary.
Znam taki przykład z wokandy sądowej. Kierowca samochodu wybiera się na delegację. Kierując nagabuje go, by odwiózł go do domu. Kierowca odmawia. Pijak obrzuca kierowcę stekiem wyszysk. Kierowca zdmuchnąwszy uderza pijaka głową w twarz, wymierza mu policzek. Pijak przewraca się, uderza głową o krawężnik chodnika,

doznaje złamania kości czaszki i umiera. Za co — zdaniem naszego Czytelnika — winien odpowiadać kierowca? Spowodował przecież śmierć człowieka! Sąd w takim wypadku będzie badał, jaki był zamiar kierowcy, czy chciałby mógł przewidzieć, że pijak przewróci się i zabije. Chyba takiego zamiaru nie można mu przypisać i chyba śmierć człowieka nie leżała w granicach przewidywania kierowcy. Najbardziej właściwą kwalifikacją be-

SPOTKANIA POD PARAGRAFEM

0 śmierci za 200 złotych
działanie złamania kości czaszki i umiera. Za co — zdaniem naszego Czytelnika — winien odpowiadać kierowca? Spowodował przecież śmierć człowieka! Sąd w takim wypadku będzie badał, jaki był zamiar kierowcy, czy chciałby mógł przewidzieć, że pijak przewróci się i zabije. Chyba takiego zamiaru nie można mu przypisać i chyba śmierć człowieka nie leżała w granicach przewidywania kierowcy. Najbardziej właściwą kwalifikacją be-

KTO PYTA NIE BŁĄDZI

ZAPYTUJE Zygmunt Zieliński z Krakowa

Jak długi okres czeka kandydaci na mieszkanie w spółdzielni; czy istnieją jakies przepisy regulujące te sprawy?

ODPOWIADA Aleksander Nikiel, prezes Spółdzielni Mieszkańców im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie:

Okres wyczekiwania na mieszkanie jest różny. Na ogół do 1 stycznia br. zasiedlenie nastąpiło w okresie 3 lat. Tęże jednak te sprawy reguluje uchwała nr 122 Rady Miastowców z dnia 22 maja 1965 r. sprawie zapewnienia warunków i dalszego rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Uchwała ta została opublikowana w „Monitorze Polskim” z czerwca 1965 r. Zatem jeśli przednio kierowa, no się stałem członków spółdzielni, to obecna uchwała wprowadza nowe kryteria zasiedlenia mieszkań, wysuwając na pierwszy plan kwestie aktualnych potrzeb starającego się, trudności lokalowe itp. Wprowadzone zostały kategorie członków, którzy zostali podzieleni na powoznych skierowanych przez rady na rodoowe, trafiających do spółdzielni na podstawie zawieranych umów przez zakłady pracy (tych nie obowiązują stary) i w tym też w tej chwili praktycznie rzecz biorąc nie istnieje lista kolejności według odbytego stażu. Zasiedlenie następuje wskutek istnienia jednego z kryteriów wymienionych we wspomnianej wyżej uchwale.

ZAPYTUJE wezasowicz z Muszyny

Czy istnieją przepisy regulujące pobieranie opłat przez taksówkarzy dowożących pasażerów z Kryniczy do domu wezasowego „Kolejarz” w Muszynie?

ODPOWIADA Aleksander Markiewicz, sekretarz Prezydium MRN w Muszynie:

Pobieranie opłat powinno od. powiadać taryfie taksówek obowiązującej od dnia 1 lipca 1964 r. na obszarze całego kraju poza Warszawą. Wysokość opłat według tej taryfy wynosi: w porze dziennej (między godz. 5 a 23) za pierwszy kilometr 4,50 zł za każdy następny kilometr 2,70, za każdą godzinę postoju 24 zł. Taryfa nocna przewiduje opłaty ustalone w taryfie dziennej, podwyższone o 50 proc. Za jazdę poza granice miasta, nawet bez wykorzystania jazdy w kierunku powrotnym, pobiera się opłatę zgodnie z taryfą dnia, tyle tylko, że opłata wynosi tak jakby pasażer korzystał z jazdy w obu kierunkach.

KTO PYTA NIE BŁĄDZI

JAN TALIKOWSKI

W 1967 r. — większe wydatki na gospodarkę komunalną, oświatę i zdrowie w Podgórzu

Budżet dzielnicy Podgórze na rok przyszły zamknie się kwotą 101.708 tys. zł, a więc jest o 12 proc. wyższy niż budżet ubiegłoroczny. Najwyższej wstępują wydatki na gospodarkę komunalną i mieszkaniową oraz oświatę i kulturę (obie dziedziny otrzymają na swoje potrzeby fundusze większe o blisko 5 mln zł każda). Wzrosną również wydatki w dziedzinie zdrowia.

W projekcie budżetu przewidziano na kredyty w wysokości 920 tys. zł na pomoc w realizacji czynów społecznych. Z tej sumy m. in. będzie się finansować kontynuację budowy remizy strażackiej w Kostrzu oraz budowę dwóch basenów kąpielowych. Na rok 1967 zaplanowano w dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej remonty bieżące ulic: Radockiego, Dembowskiego, Koszykarskiej, Haecerskiej, Zielnej, Gromadzkiej, Klonowicza, Kapelanki, Tatrzyskiej oraz budowę chodników na ul. Praskiej, Zakopiańskiej, Zawile (dojeżdża do przychodni w Kobierzynie).

Nasze miasto

„Wiedza” na peryferiach

Jak już informowaliśmy, przy Krakowskim Domu Kultury działa oświatowe kino „Wiedza”, które działalnością swoją obejmuje ok. 30 peryferyjnych placówek kulturalno-oświatowych. W programie kina znajdują się filmy animowane, dokumentalne i oświatowe o bardzo różnorodnej i ciekawej tematyce. Projekcje filmowe cieszą się w peryferyjnych placówkach dużym zainteresowaniem.

Ostatnio Ośrodek Metodyczny KDK uzbroił w działalność kino o dodatkowej komentarze, towarzyszące projekcji. Komentarze są nagrane na magnetofonie i bardzo ułatwiają odbiór filmu. Obecnie przygotowano już zestaw filmów, które będą wyświetlane w styczniu 1967 roku. Na program kina „Wiedza” złożą się następujące pozycje: „Tajemnica świata podwodnego” Disneya, „Bezkrólewiec”, „Skarbiec kultury gotyckiej” oraz dla najmłodszych widzów — zestaw bajek.

W związku z rosnącym zainteresowaniem projekcjami filmowymi wśród ludności peryferii, planuje się w najbliższym czasie założenie na najaktywniejszych ścieżkach dyskusyjnych klubów filmowych, nad którymi opiekę sprawowałby Ośrodek Metodyczny KDK.

KK FJN zawiadamia...

Dziś o godz. 12 w lokalu Krakowskiego Komitetu FJN odbędzie się spotkanie aktywu kobiecego z członkiem Rady Państwa oraz Prezydium Krajowej Rady Kobiet, minister Eugenija Krassowska.

Na ulicy Sławkowskiej trwają „wykopki”.

CO GDZIE, KIEDY?

15 GRUDZIEŃ czwartek WALERIANA

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: Makbet (zamkn.) — 15, DOM OTWARTY — 19.15, SALA KLUBU ZZK: Trudna miłość — 19.15, STARY: Derby w pałacu — 19.15, KAMERALNY: Pokojówki — 19.15, ROZMAITOŚĆ: Kiss me Kate (zamkn.) — 14, LUDOWY: Zemsta — 17, RAPSODYCZNY: Fan Tadeusz — 18, MUZYCZNY: My fair lady — 19.15, GROTESKA: Od Krakowa Jędrze (zamkn.) — 10, Kotek Proiec (zamkn.) — 17.

TEATR IM. SOLSKIEGO w Tarnowie: Potop — 18.

KINA

APOLLO: Markiza Angielka (fr.-wl., 16 lat) — 10, 12.30, Przygody Wernera Holta (NRD, 16 lat) — 15.45, 19, CHEMIK: Jędrze albo zbrodnia ukarana (fr., 16 lat) — 19, DOM ZŁOŃCZERZA: Zemsta OAS (fr., 16 lat) — 15.45, KULTURA: Wąż morski z Loch Ness (ang., 16 lat) — 17.45, 20 MELODIA: Gangster i urzędnik (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15, MASKOTKA: Osiem 1/2 (wl., 16 lat) — 16, 19, MINIATURA: Francuzka i miłość (fr., 18 lat) — 10, 12, Parada Tysiąclecia, Skarb kultury gotyckiej, Orkiestra symfoniczna, Człowiek z lustra, Jaskinia — 15,

W 57 budynkach o 1364 izbach wykona się remonty kapitalne, a w 7 budynkach — elewacje. Na ten cel przeznaczona jest ponad 18 mln zł. Ponadto pewne kwoty przewidziano w planie na: konserwację mostów, ochronę terenów zielonych, konserwację źródeł, studni publicznych, amfiteatru komunalnych oraz na dotacje dla pracowniczych ogródków działkowych.

Wśród wydatków na utrzymanie szkół, zakładów opiekuńczych, internatów, świetlic, ogrodnictwa, sportu i placów zabaw, wymienimy wydatki przeznaczone na remonty kapitalne: szkół nr 28 i nr 47, IV Liceum oraz Domu Dziecka przy ul. Parkowej.

Zwiększone wydatki na zdrowie i opiekę społeczną pozwolą m. in. na zwiększenie zatrudnienia lekarzy (16 etatów). W lecznictwie otwartym przewiduje się w roku przyszłym pełny rozruch Rejonowej Przychodni w Kobierzynie oraz Zakładu Protetyki Dentystycznej i Ortodontacji dla Dzieci. Otwarcie trzech nowych gabinetów dentystycznych przy szkole nr 28 oraz w szkołach w Dębniakach i w Bieżanowie. W IV kw. 1967 r. będzie otwarta nowa Przychodnia Rejonowa w Borku Fałęckim.

W lecznictwie przemysłowym plan 1967 r. zakłada organizację dwu nowych przychodni międzyzakładowych: przy KPBO oraz KPB „Poldnie” (oba przedsiębiorstwa przenoszą się na Podgórze). Organizacje są również pracownie analityczno — toksykologiczne w Przychodni Przemysłowej dla Huty Szkła, Fabryki „Miraculum” i Fabryki Okuć Budowlanych.

W roku przyszłym uruchomi się trzy pracownie: higieny pracy, higieny komunalnej i pracownia bakteriologiczna przy Stacji Sanitarnej — Epidemiologicznej.

By ułatwić zakupy

Jak się dowiadujemy, w najbliższą niedzielę — podobnie jak w latach ubiegłych — będą w Krakowie czynne wszystkie sklepy z wyjątkiem branży piekarniczej oraz monopolowej. Sklepy mają być otwarte od godz. 10 do 15. Natomiast zakłady gastronomiczne tak, jak w każdą niedzielę, w poniedziałek (19 bm.) będą otwarte, wszystkie sklepy mięsne i jak, jak w normalne dni tygodnia. Również od poniedziałku znosi się wprowadzone zarządzeniem MHW ograniczenia ilościowe w jednorazowej sprzedaży mięsa, wędlin i innych artykułów mięsnych. Wydział Handlu proponuje również, by uwzględniając popyt na artykuły owocowo-warzywne oraz świeże ryby, placówki handlowe organizowały dodatkowe stoiska wewnątrz oraz nazewnątrz sklepów.



179 kwater prywatnych to zbyt mało



Rusztowania wokół Banku Narodowego przy ulicy Basztowej ustawione są tak niefortunnie, że zagrażają zębom. A może to raczej zebra umieszczona jest niefortunnie? Tak czy inaczej z niepokojem obserwujemy pieszych, którzy zmuszeni są w ten sposób do łamania przepisów drogowych... Foto J. Uiberall

Wiklina robi karierę!

I to jeszcze jaką! Wyroby Wojewódzkich Zakładów Wikliniarsko — Trzciniarskich z Krakowa zdobywają coraz to nowe rynki zagraniczne. Szwecja, Anglia, Stany Zjednoczone zakupują każdą partię dziecięcych mebelków wykonanych z wikliny. Do Anglii i USA wędrują także kosze wiklinowe dla psów i kotów.

Ostatnio na zlecenie Brytyjczyków opracowano nowe wzory koszy. W III kwartale wysłano już pierwsze partie, a do końca tego roku zagraniczni kontrahenci otrzymają koszy za sumę ok. 700 tys. zł.

A co nowego oferują zakłady na rynek krajowy? W IV kwartale pojawiły się w sklepach 4 nowe wzory damskich torebek wykonane z wikliny, igelit i skóry. Wszystkie o modnej linii — ściętego stożka, typu sportowego. Zwiększenie ich produkcji przewidują się w roku przyszłym. Również w IV kwartale uruchomiono produkcję 10 wzorów pamiętek regionalnych (kasetki do kart i na papier, noże do papieru itp.). Zakład opracowuje dalszych 10 nowych wzorów — głównie z motywami górskimi — które w najbliższym czasie powinny znaleźć się w naszych sklepach.

Zobowiązania oraz plan roczny KPTB — wykonane

Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa złożyło meidunek o wykonaniu planu przewozowego za rok 1966 już w dniu 11 grudnia. W ten sposób plan Przedsiębiorstwa zostanie do końca roku poważnie przekroczony — o 250.000 ton i 3.000.000 tonokilometrów. Również zobowiązania załogi podjęte w dniu 30 września br. w sprawie przekroczenia zadań planowych IV kwartału zostały pomyślnie zrealizowane. Zobowiązania te podjęte były dla uczczenia malego jubileuszu — XV-lecia istnienia KPTB i osiągnięty sumę 67.000 dodatków przewiezionych ton. (j)

Z pieśnią i poezją przez Tysiąclecie

Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Józefa 12 organizuje dziś w hali Korony imprezę pt. „Z pieśnią i poezją przez Tysiąclecie”. Będzie to 70-minutowy montaż w wykonaniu ok. 500 uczniów szkół średnich i podstawowych z Krakowa i województwa. Repertuar — bardzo szeroki: od „Bogurodzicy” po „Ukochany kraj”.

179 kwater prywatnych to zbyt mało

Mamy w Krakowie 179 prywatnych kwater hotelowych z 298 łóżkami. Jest to ciągle za mało w porównaniu z zapotrzebowaniem na noclegi licznie przyjeżdżających do naszego miasta turystów. Ostatnio „Wawel-Tourist”, organizator tych kwater, czyni starania o powiększenie ich ilości. Warto, by posiadacze większych mieszkań zainteresowali się możliwością sezonowego odstępowania jednego z pokoi — turystom. (hz)

PLASZÓW — Energetyk: Beata (zool., 16 lat) — 17, 19, 20, 200 (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

DYZURY

CHIRURGICZNY: Nowa Huta, INTERNISTYCZNY: Nowa Huta, LARYNGOLOGICZNY: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Kobierzyn, OKULISTYCZNY: Nowa Huta, UROLOGICZNY: Nowa Huta, PEDIATRYCZNY: Prokocim.

POGOTOWIE

RATUNKOWE: Slemiradzki — tel. 0-9, Podgórze — tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki — tel. 209-01, 205-77, Nowa Huta — tel. 422-22, 417-70.

APTEKI

Szczepańska 1, Boh. Getta 18, Batorego 1, Waryńskiego 24, Rakowicka 12, N. Huta — Centrum A, bl. 3.

RADIO

PROGRAM I 5.00 Wład. 5.06 Rozmait. roln. 5.26 Muz. 5.50 Gimn. 6.00 Dziennik. 6.10 Muz. 6.42 Omów. aud. szk. 6.45 Kalendarz. 6.50 Muz. 7.00 Wiad. 7.05 Muzyka i aktualności. 7.30 Piosenka dnia. 7.34 Muz. 7.45 „Blekitna sztafeta”. 8.00 Dziennik. 8.15 Gra Polska Kapela. 8.49 Filozoficzne nowela książkowa. 9.00 Aud. dla kl. III i IV „Czy to Rogość słuch”. 9.20 Muz. ros. 10.00 „Kolorowe miasteczko” — frag. pow. 10.20 Koncert orkiestry.

Plenum KD Kleparz Początek nowej kadencji

Wczoraj obradowało plenum Komitetu Dzielnicy w Kleparzu. Powołano komisje problemowe i środowiskowe, które pozwolą na efektywniejszą pracę całego licznego zespołu, jakim jest Komitet Dzielnicy. Powołano między innymi komisje organizacyjną, której nie było dotychczas na Kleparzu oraz komisję ideologiczną. Zadaniem tej komisji będzie zajęcie się problemami szkolenia partyjnego, organizacji społecznych oraz wszystkimi innymi zagadnieniami, które określamy w skrócie jako praca ideologiczna. Komisja ta będzie się kierować w swojej pracy głównie uchwałami majowego plenum Komitetu Wojewódzkiego.

Mała kronika

- Klub MPIK, godz. 19, wieczór poświęcony S. J. Agnonowi, laureatowi tegorocznej Nagrody Nobla.
- SARP, godz. 18 odczyt mgr inż. S. Jankowskiego pt. „Polscy urbanisci w Skopje”.
- PAN, godz. 18, odczyt prof. dr. I. Zarebskiego pt. „Wychowanie a humanizm w XV wieku”.
- PTE, godz. 17.45 mgr A. Feurlyer mówił o „Rachunku efektywności postępu techniczno-organizacyjnego”.
- Polskie Radio, Orientalistyczny, Kryptonika 35, godz. 18, odczyt dr. W. Tylocha pt. „Izrael dawniej i dziś” z przełożkami.
- Klub „Pod Przewiązką” — godz. 20.30, „XXI Sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ”.
- KDK, godz. 17, Teatrzyk Wyobraźni zaprasza dzieci na kolejny program.
- Klub NOT, ul. Straszewskiego, godz. 19, red. O. Jędrzejczyk mówił o „Wzrostach i rozwoju”.

W teatralnym Krakowie...

W najbliższą sobotę, 17 grudnia Teatr Kameralny wychodzi z nową premierą. Będzie to sztuka Jean Geneta w przekładzie Jana Błońskiego pt. „Pokojuki”. W rolach głównych wystąpią trzy panie: Mirosława Dąbrowska, Ewa Laszek i Anna Polony. Spektakl reżyseruje Konrad Swinarski, a oprawę sceniczną przygotowała Krystyna Zachwatowicz. Natomiast w niedzielę będzie mogli usłyszeć nową operę Witolda Rudzińskiego, której premiera niedawno się odbyła. „Odprowie postów greckich”. Opera zostanie wystawiona na przedwiośnie w Krakowie o godz. 14 w Teatrze im. J. Słowackiego. Nie odbędzie się jednak zapowiadany balet B. Bartoza „Cudowny Mandaryn”. Przyczyna: nagła choroba jednego z solistów baletu. Zamiast „Cudownego Mandaryna” MTM pokaże publiczności cieszący się dużym powodzeniem balet K. Szymanowskiego „Harnasie”. Orkiestrą dyrygować będzie Kazimierz Kord. Przy okazji dyrekcja Teatru „Rozmaitości” przypomina wszystkim zaproszonym, że odwołana w dniu 2 grudnia premiera prawsy „Kiss me Kate” odbędzie się jutro o godz. 19.15. (j)

SAMOCHÓD OSOBOWY WOŁGA-KOMBI M-22 G

kupisz w Banku Polska Kasa Opieki S.A. Odbiór natychmiastowy. — Szczegółowych informacji udzielają Ekspozytury:

KRAKÓW — Rynek Główny 31
NOWY TARG — al. 1000-lecia 44
TARNÓW — pl. Kazimierza 2

PRZETARGI

Zakłady Wytwórcze Podzespołów Telekomunikacyjnych „TELPON”, Kraków, ul. Lipowa 4, tel. 502-82, OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie wg określonej dokumentacji technicznej:

- 1) opakowań z tektury litej okolo 900.000 sztuk
- 2) opakowań z tektury bezdrzewnej białej okolo 900.000 sztuk
- 3) opakowań z szatą graficzną — 100.000 sztuk.

Termin wykonania — sukcesywnie w 1967 roku. Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać w sekretariacie Zakładów, do dnia 23 grudnia 1966 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 grudnia 1966 r. o godz. 9, w pokoju nr 9. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Dodatkowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Zakładów, pokój nr 11. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

„CEPELIA” Regionalne Biuro Sprzedaży w Krakowie, Rynek Gł. 7, tel. 633-23 — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGROANICZONEGO wycofała z eksploatacji samochody: „Warszawa” M-20 — cena wywoławcza 30.000 zł. „Nysa” M-58 — cena wywoławcza 26.250 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1966 r. o godz. 10, w Krakowie przy ul. Tarnowskiego 1 a. Samochody można oglądać w miejscu przetargu, codziennie, od godziny 10 do 15. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie „Cepelia” — w Krakowie, Rynek Gł. 7. K-11402

ZEM-3 „Walcownia” PPB HIL w Krakowie 28 — Nowa Huta, Kombinat — OGŁASZA II PRZETARG NIEOGROANICZONY na wykonanie w blokach Miasteczka Studenckiego w Krakowie urządzenia wężowe, obejmujące ślany z płyt formowanych, meble wbudowane i inne detale z zakresu urządzenia wnętrza. Uzadnienia wnętrza w zakresie wyżej podanym, należy wykonać dla bloku 9-13 Miasteczka Studenckiego, położonego w Krakowie przy ul. Piastowskiej, w terminie od 2 II 1967 r., do 20 VI 1967 r. Szczegóły w harmonogramie. — Termin składania ofert ustala się na dzień 27 grudnia 1966 r. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze kierownika budowy Osiedla Studenckiego w Krakowie, ul. Piastowska, w godz. od 7 do 14, gdzie również można przeglądać rysunki i inne materiały dotyczące robót objętych przetargiem. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 grudnia 1966 r. o godzinie 11, w budynku kier. budowy Osiedla Studenckiego przy ul. Piastowskiej. Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie — OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGROANICZONY na wykonanie robót chemodopranych na kwotę około 35 mln zł. Termin wykonania robót od 5 I 1967 r. do 31 XII 1967 r. — Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Oferty należy składać do dnia 31 grudnia 1966 r. w Dziale Głównego Inż. Mechanika. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 I 1967 r. o godzinie 10, w Dziale Gł. Inż. Mechanika. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. — Blizszych informacji udziela Dział Gł. Inż. Mechanika Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, pokój nr 69, tel. wewn. 3112.

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY

o nośności 4 do 7 ton — WĘZMIE W NAJEM Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik” — warunki do uzgodnienia w biurze Spółdzielni Kraków-Nowa Huta Bielecycze, os. XX-lecia PRL blok 13.

MAGAZYN

o powierzchni 200 m² lub 2 mniejsze weźmie w najem od przedsiębiorstwa uspołecznionego lub osób prywatnych w Krakowie lub w najbliższej okolicy — Centralna Składnica Harcerska P.P. Oddział w Krakowie, ul. Karmelicka 31.

Nauka

UZWAJACZY — maszyn elektrycznych — wykładowców kursu przysposobienia zawodowego otwiera TKWP. Wpisy: Kraków, Jakuba 19 lub Loretanśka 16. POLITECHNICZNE kursy otwiera w styczniu TKWP. Wpisy: Kraków, Jakuba 19 lub Loretanśka 16.

Sprzedaż

SAMOCHÓD „Lublin” w dobrym stanie — sprzedaż. Oświęcim, tel. 32-98. SAMOCHÓD ciężarowy „Fiat” (7 ton), zapasowy silnik i skrzynia biegów, stan dobry, przycięty (5 ton) stan dobry — sprzedam. Z. Banach, Międzyrzec, poczta Grzeszów, pow. Myślenice.

Nieruchomości

SPRZEDA gospodarstwo 3,85 ha z zabudowaniami. Stefania Wojciechowska, Radziejów, Polna 1, woj. Bydgoszcz.

Zguby

POLAK Władysław, zam. w Białym 304, pow. Sucha, zgubił kartę reżimieniczą nr 241/63 z dnia 15. I. 1963 r., wydaną przez Wydział Przemysłu i Handlu PFRN w Suchej.

MARECIK Władysław — Tarnów, Hanka Sawickiej 1 — zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Tarnowie.

PRZEWOZNIK Stanisław, Wysoka 219, zgubił bilet miesięczny na trasę Wysoka-Wadowice — wydany przez PKS w Wadowicach.

WRÓBEL Helena, zam. Żywiec, Nowotki 117 — zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Żywiecu.

SZUMYŁO Zbigniew — Zarki 616, zgubił miesięczny bilet autobusowy — wydany przez PKS w Oświęcim.

BOGUNI Emilii, Brzeszcze, Dworcowa 19, skradziono legitymację służbową nr 102 — wydana przez OUPF Oświęcim.

Przetargi

Objekt składa się z budynku mieszkalnego niepodpiwniczonego 1-piętrowego, o konstrukcji przyziemiu murwanej, a piętra — drewnianej z szopy drewnianych. Budynek mieści 6 mieszkań po 1 pokój i 1 mieszkanie z 3 pokojami z kuchnią. Wymiary domu 8,0x16,90x15,0 m. — Kubatura części murowanej 345 m³, a drewnianej — 380 m³. Cena wywoławcza wynosi 19.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 1966 r. o godz. 10 rano, na miejscu położenia obiektu. Nabywca przystąpi do rozbiórki obiektów na koszt własny, w terminie dni 7 od daty oddania budynku. — Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 13 grudnia br. do NBP VII OM w Krakowie, konto 710-98-808 (aut. depozytowe). K-11414

owoce i warzywa to zdrowie

SWIEŻE OWOCE I WARZYWA paczkowane i porcjowane

WARZYWA MYTE (marchew i buraki) — paczkowane

ZIEMIANKI EKSTRA paczkowane

ZIEMIANKI OBIERANE w zalewie solnym

WŁOSZCZYZNE w gotowych zestawach, w stanie naturalnym i oczyszczona polecają sklepy

«SAM» — «WARZYWA-OWOCE» w KRAKOWIE i NOWEJ Hucie,

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MASARZY — mężczyźni posiadających kwalifikacje zawodowe — zatrudni natychmiast Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Miechowie. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy. — Zgłoszenia w Dziale Spraw Pracowniczych PSS w Miechowie, ul. Mickiewicza 10. K-11398

Sądcki Zakład Eksploatacji Kryszywa w Marcinkowicach K. Nowego Sącza — zatrudni natychmiast TECHNIKA GODETĘ do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa w Marcinkowicach, OPERATORA KOPARKI typu „Abus” do pracy w Punkcie Eksploatacyjnym w Zabnie, powiat Dąbrowa Tarnowska oraz OPERATORÓW SPYCHACZY z miejscem zatrudnienia w Roztoce k. Wojnicza, powiat Brzesko i w Brzeźnie, powiat Nowy Sącz. — Warunki pracy i płacy zgodne z UZP obowiązującym w przemyśle kruszywa i surowców mineralnych.

LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIEŻNEJ

- TO JEST NAJEDNIEJSZA OZDOBA CHOINKI!

SPRZEDA gospodarstwo 3,85 ha z zabudowaniami. Stefania Wojciechowska, Radziejów, Polna 1, woj. Bydgoszcz.